# KURYER KRAKOWSKI.

Dnia 27 Maja 1835. S R O D A. Pismo to kosztuje kwartalnie złp. 6 i wychodzi codziennie (wyjąwszy niedzielę i święta uroczyste) po południu.

Anna a. ks. a. narzeczona Zygmunta III. przybywa roku 1592. N^er 47.


K R A K Ó W.

*Ceny zboża na targowicy w Kleparzu przy Krakowie przedawanego.*

Dnia 26 Maja 1835 r. Pszenicy korzec Złp. 18 19. Żyta 15 17. Jęczmienia 13 17. Owsa 10 11 Grochu 26 Jagieł 39 Rzepaku —.

*Ceny bydła* 22 *Maja roku* 1835.

Wół ważący mięsa f. 500 złp: — f. 450 złp. 166 f. 400 zł. 150. Krowa tłusta f. 300 zł. 75. chuda f. 150 zł. 49. Ciele średnie f. 42. zł. 14. Skop zł — Wieprz tłusty zł 108. chudy 84.

W skute tranzakcyi dnia 30 Maja 1833 roku przedemną Notarjuszem urzędownie między Wm. Karolem Pacak obywatelem M. Krakowa, ojcem z jednej, a jego dziećmi i sukcessorami śp. Anny z Materów Pacakowej jakoto: Wżną Anną z Pacaków Friebenową, żoną Wgo Józefa Frieben Burmistrza miasta Staszowa, z mocy upoważnienia jego czyniąca, tamże w Staszowie w Województwie Sandomierskiem Królestwie Polskiem zamieszkałą, a do tej czynności w Krakowie pod licz. 84*f*5 zamieszkanie obierającą; W. Marjanną z Paców Jaroszewską Wgo Andrzeja Jaroszewskiego Notarjusza publicznego tutejszo-krajowego małżonką, w assystencyi i z upoważnieniem jego działającą, w Krakowie pod licz. 84*f*5 zamieszkałą, Wm Janem Pacak Possessorem, w Krowodrzy przy Krakowie zamieszkałym, i Wm Felixem Pacak Kandydatem Prawa, w Prądniku Białym przy Krakowie zamieszkanie mającym, z drugiej strony, zawartej, mocą której, sukcessorowie Anny z Materów Pacakowej stali się właścicielami Dzierżaw wieczystych realności w Prądniku Białym, Gminie Okręgowej Modlnica leżących, tudzież w skutek Wyroków Sądów tutejszych, Trybunału I. Instancyi z dnia 6 Czerwca 1834 r. i Sądu Najwyższej Instancyi z dnia 14 Maja 1835 r. między temiż samemi Sukcessorami śp. Anny Pacakowej z jednej, a Wydziałem Dochodów Publicznych i Skarbu w Senacie Rządzącym, imieniem Rządu Miasta Krakowa *jus dominii directi* mającego z oppozycyi przez trzeciego przychodzącym z drugiej, nakoniec W. Karolem Pacak z Interwencyi działającym, z trzeciej strony zapadłych, prawomocnych, zezwalających i dopuszczających sprzedaży zwyż rzeczonych realności, w drodze działu przez licytacją publiczną przedpodpisanym Notarjuszem. Z mocy powołanych aktów podpisany Notarjusz publiczny Wolnego Miasta Krakowa i jego Okręgu podaje do publicznej wiadomości, iż na żądanie sukcessora śp. Anny z Materów Pacakowej wyżej z imienia, nazwiska, zamieszkania wyrażonych, pełnoletnich i prawomocnych, odbędzie się sprzedaż przez publiczną licytacją prawa do dzierżaw wieczystych (Erbpachtów) realności w Prądniku Białym w Gminie III. Okręgowej Modlnica leżących, mianowicie. *A*) Pałacu z Oficynami, ogrodem i drzewami owocowemi mocą kontraktu dnia 1 Grudnia 1819 roku zawartego, w akta Hipoteki Miasta Krakowa dnia 13 Listopada 1824 roku Volumine XIII. Księgi Intabulacyi i Extabulacyi na karcie 223 do licz. 33 wpisanego, a do nowo uregulowanej hipoteki do N*ru* 5242 podanego i przyjętego, oddzielnie na własność nabytem. *B*) Austeryi z Browarem i propinacją, na mocy kontraktu dnia 10 Listopada 1819 r. zawartego, w akta hipoteki d. 1 Grudnia 1824 r. w Voluminie XIII. na karcie 250 do licz. 40 i 873 wniesionego, a do nowej hipoteki do Nr. 5025 i 5242 podanego i przyjętego, nabytych *C*) Folwarku z gruntami i zabudowaniami, na

mocy kontraktu dnia 25 Lipca 1821 roku zawartego w akta hipoteki, dnia 1 Grud. 1824 r. Volumine XIII. na karcie...... do licz. 41 wpisanego, a do nowej hipoteki do licz. 375-5025 i 5242 wniesionego, od JW. Jacka Kluszewskiego nabytego. Pod następującemi warunkami: 1) Cena tych realności każdej z osobna, na pierwsze wywołanie przez sukcessorów ustanowioną jest w summie 12000 złpol. w monecie srebrnej, grubej, brzęczącej obieg w kraju naszym mającej. 2) Chcący litytować którąkolwiek z tych realności złoży natychmiast 1/10 część szacunku, to jest 1200 złpol. w monecie srebrnej jako Vadium, od którego jedynie sukcessorowie są wolnemi. 3) Nabywca w dni czternaście po licytacyi, złoży całkowitą summę wylicytowaną w kancellaryi podpisanego Notarjusza, z której długi hipoteczne kamienicę N. 381/2 ciążące spłaconemi będą. 4) Nabywca od summy wylicytowanej zapłaci procent laudemialny 2/100 do Skarbu publicznego. 5) Wszelkie podatki oraz kanon po dzień 1 Czerwca r. b. należeć się mogący sukcessorowie opłacą, od dnia zaś tego nabywca regularnie płacić będzie winien. 6) Po dopełnieniu warunków 3 i 4, nabywca otrzyma dekret dziedzictwa. Niedotrzymujący warunków utraci vadium i nowa licytacja na jego koszt i stratę, a nigdy na zysk ogłoszoną zostanie. Do takowej licytacyi ustanawia się termin ostateczny na dzień 10 Czerwca 1855 roku. Sprzedaż takowa odbędzie się przedemną Notarjuszem w kancellaryi mojej, pod licz. 258 w ulicy Brackiej w domu W. Glixelli. Bliższą wiadomość tych realności i objaśnienie warunków do licytacyi mianowicie co do inwentarzy i ruchomości, które przy realnościach pozostaną, w kancellaryi mojej wszyscy chęć licytowania mający powziąść będą mogli. Lubo erbpachty żadnemi długami hipotecznemi obciążone nie bywają, wszelako dla dopełnienia przepisów prawa, wzywają się wszyscy, prawo rzeczone mieć mogący, aby przed licytacją na tymże terminie pod prekluzją, złożyli mnie Notarjuszowi wszelkie tytuły, swych praw i należności. Kraków dnia 26 Maja 1835 roku.

(1r.) Marcin *Strzelbicki* Notar. publ.

W dniu 29 Maja 1835 r. o godzi: 11 rannej na Piasku przy Krakowie w Ulicy Biskupiej, w domu pod licz. 43 w Gminie VII. Miejskiej w drodze exekucyi sądowej odbędzie się powtórna licytacja przychodów z domu całego i ogrodu pod liczb. zwyż wspomnioną, na wydzierżawienie trzechletnie to jest: od dnia 30 Czerwca 1835 r. do dnia ostatniego Czerwca 1838 r. Chęć licytować mających zaopatrzonych w Vadium złp. 36 na czas i miejsce oznaczone zaprasza się. Kraków dn. 25 Maja 1835 r. Teo: *Jaworski* komor. sąd.

---

*Polska.* W imieniu N. Cesarza Wszech Rossyi, Rada Administracyjna wydała rozporządzenie o konfiskacjach, na mocy którego, każdy właściciel, po skonfiskowaniu majątku, będeie uważany za cywilnie umarłego; skarb jednak jest obowiązany dostarczać alimentów krewnym. (D. P.)

*Francja.* Ministerjalny *dziennik sporów* po raz pierwszy 11 Maja przerwał swe milczenie o procesie i powiada, że trudności jego były nieuchronne, ale dla nich nie należy go zaniedbywać. Pytanie, czy prawo jest mocniejsze od stronnictw? jest tej natury, że go zasypiać nie można; społeczność nie może być spokojną, dopóki rozwiązanem niezostanie. — Przy wzrastających przeszkodach procesu, gdyż wsamej izbie Parów tworzy się przeciw niemu oppozycja z prawników Parów, biegają pogłoski po Paryżu o zmianie ministrów; na giełdzie wierzono w tę zmianę i mówiono, że proces oddany będzie zwyczajnym sądom. — Więźniów niespokojnych przewieziono o 8 godzinie wieczorem z Luxemburga do dawnego więzienia. W każdej dorożce siedziało dwóch więźniów i kilku żoł-

nierzy. Ulice, którędy orszak przechodził, były zamknięte dla ciekawych. Zony, matki, dzieci i przyjaciół więźniów mocą od drzwi więzienia musiano oddalić. P. Pasquier posłuchanie u króla zakończył temi słowy: „N. panie! ciągle byłem tego zdania, że proces jest niepodobny w wykonaniu i teraz muszę oświadczyć W.K.Mości, że niepodołam pracy na mnie włożonej, jeźli ta długo potrwa.“ Gdy panią Persil, żonę ministra sprawiedliwości zapytała jedna dama o zdrowie jej męża, odpowiedziała pierwsza: „Nie mów pani o tem; on prawie umarły.“ Wkrótce tego żałowała, bo jej słowa zaraz powtarzał cały Paryż. Kilku członków akademii umiejętności, między nimi Lemercier, na wezwanie xiędza Lamennais, złożyli składki dla więźniów.—Dwie flotty, angielska i francuzka połączą się z sobą w bliskości Konstantynopola. Ich admirałowie mają piśmienne rozkazy, które dopiero otworzą na morzu daleko od Malty. Z Paszą Egiptu mają być w robocie jakieś układy.—Gazeta *la tribune* przestała wychodzić, nie mogąc zapłacić kary pieniężnej. (G.B.v.)

*Hiszpanja.* Valdez donosi w rapporcie, że w 3dniowej bitwie z Karolistami stracił tylko 20 oficerów i 27 żołnierzy w zabitych, a w rannych 15 oficerów i 15 żołnierzy. Karoliści zaś mieli stracić 400 ludzi w zabitych i rannych. Londyński kurjer donosi, że Valdez przez obsadzenie wąwozów doliny Amescoas, wyparł Zumalakarreguja, Don Karlosa i wojsko Karolistów do Biskai; Bilbao zaś przez zdradę gubernatora miało wpaść w ręce Karolistów, lecz tę wiadomość spekulanci giełdowi zapewne w powietrzu schwytali.—Valdez wyprawił Kordowę do Madrytu, aby królowej zdał sprawę z jego narady z Lordem Elliot, który już opuścił Hiszpanją. (G.B v.)

*Anglja.* W Londynie 11 Maja, wyprawili Torysowie ucztę Robertowi Peel, który tak do nich przemówił: „Skoro wiemy, że już więcej nie mamy wpływu, jaki się nam należy, nagródź my sobie tę stratę, korzystaniem z tego, który nam pozostał. — Lecz jak osiągnąć sprawiedliwą reprezentacją narodu? wcale nie przez nikczemne przekupstwo i zepsucie, lecz przez jawną i szczerą spowiedź naszej wiary politycznej, abyśmy pokazali przeciwnikom, że nasze interesa są jednakie, że wszystkie wymagają zachowania naszych instytucyi“ Xże Wellington ubolewał, iż za krótko trwało ministerstwo tak utalentowanego męża, jak Robert Peel. Z Malty odpłynęła fregata „Eudymion“ z bardzo ważnemi depeszami do angielskiego konsula w Algierze. W Malcie oczekują przybycia 4 okrętów wojennych, 1 o 92 działach, a 3 o 74, które niezwłocznie odpłyną na Wschód.—Jeden Xże Indyjski przysłał królowi Angielskiemu namiot ze szalów z srebrnemi zatykami, szpadę, zbroję i t. d. (G B v.)

*Niemcy.* Dnia 15 b. m. zakończył życie p. Anstett nadzwyczajny poseł cesarsko-rossyjski przy związku Niemieckim. Srodki nadzwyczajnej ostrożności, które świeżo poczyniono w Frakforcie, pochodzą w skutek

doniesienia z zagranicy o zamierzonym napadzie na to miasto wychodniów niemieckich. Listy prywatne donoszą z Szwajcaryi, że wszyscy wychodnie polityczni udali się w okolice Genewy i utrzymują związki z Francją. N. Cesarz Ferdynand polecił xięciu Metternichowi, aby podziękował miastu Freiburg za najtkliwszy żal, który okazało po śmierci N. ś.p. Franciszka. W tym liście są następne słowa: „Widok ludności, która prawie po 30letniem wyłączeniu z pod berła dobrego i sprawiedliwego Monarchy po śmierci jego sobie przypomina, że kiedyś był także ojcem jej kraju, i która, pomna na jego miłość i i dobrodziejstwa, idąc za własnym popędem swojego serca, pragnie złożyć ostatnią ofiarę wdzięczności zmarłemu pana; ten widok zaiste przedstawia wzniosły obraz, będący wyrazem najgłębszego smutku. Przez ten postępek obywatele Freiburga wystawili sobie wspaniały pomnik i Monarsze, którego żałowali; gdyż jedynie przy wysokich cnotach władzcy na tronie i przy tak żywem uczuciu serdecznem dawnej wierności Niemców, jest podobnem takie widowisko, jakie Freiburg przedstawił.“ N. Cesarz Ferdynand z nadzwyczajną gorliwością zajmuje się sprawami państwa, i sam wchodzi we wszystkie szczegóły. Z wielką także pilnością hr. Kollowrath minister państwa pracuje nad zaprowadzeniem ulepszeń w administracyi krajowej. Rodszyld ma należeć do wielkiego przedsięwzięcia zaprowadzenia kolei żelaznych od Wiednia przez Galicją. (G.P.S.)

*Rossja.* Ukazem cesarskim postanowiono 1) iż osoby posiadające dobra nieruchome i w Cesarstwie i w Królestwie, w razie utraty rozumu ulegają formalnościom sprawdzenia takowego stanu podług ustaw tego kraju, w którym pod ów czas zamieszkiwały 2) Jeżeli uznany za obłąkanego znajduje się w Cesarstwie, Senat Rządzący, uczyniwszy stosowne rozporządzenie względem ustanowienia opieki nad osobą jego i majątkiem w Cesarstwie położonym, odnosi się przez pośrednictwo ministra sprawiedliwości, do Namiestnika Królestwa o przedsięwzięciu podobnych środkow do zabespieczenia dalszego majątku podług ustaw w Królestwie obowięzujących. 3) W razie wyzdrowienia takowych osób, sprawdzenie jego ma być czynione na zasadzie praw tego kraju, gdzie osoba mieszka powracająca do rozumu.—Etat Następcy tronu wynosi rocznie 527,000 rubli i obejmuje 1 sekretarza i 34 sług. Na liberją dla sług 51,510 rub.; na cukier, kawę, herbatę, ciasta 30,000 rub. na światło 19,000 rubli, na opał 16,000 rubli. (K.W.)

---

*Szarada.*

Pierwsze w rachubie, drugie natura troskliwa, bywa,
Tak urządza, że wszystko tę kolej przebywa,
Razem obojga nikt sobie nie życzy,
Bo wszystko zbiorem cierpień i goryczy.

(Znaczenie przeszłej szarady jest: *(Płotka)*

W dzisiejszem ciągnieniu loteryi liczbowej wyszły numera następujące:

26 6 86 89 53.

---

Dziś w południe ciepła stopni 21 i pół.

---

W DRUKARNI AKADEMICKIEJ, NAKŁADEM REDAKCYI.